

Ludzie wśród ludzi – Krzysztof Klenczon Trzy Korony

Budzą się, gdy wczesny świt godzin
Wystukuje rytm
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Po trzy schody biegną w dół, dzieląc
Noc i dzień na pół
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Potem pod dachami miast zamykają w
Dłoniach czas
Ludzie, ludzie wśród ludzi
I zmęczeni ciężkim dniem w ciszy
Odnajdują się
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Nie umieją zranić słowem z zaciśniętych warg
Milkną, kiedy krzykiem ptaków
Rozszumi się park
Znają różne twarze zdarzeń, różny prawdy sens
Ale nikt ich nie przekona, że gdzieś
piękniej jest
Myślą o kwitnącym bzie, marzą i kochają się
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Mają setki własnych spraw, widzą świat w
Tysiącach barw
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Znają radość, płacz i ból, mówią "nasz",
a nigdy "mój"
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Błędów swych nie muszą kryć, bo się
Jeszcze uczą żyć
Ludzie, ludzie wśród ludzi
Mm-mm-mm-mm



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

